

Sygn. akt **I AGa 236/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Piotr Górecki

Sędziowie: SA Elżbieta Fijałkowska

SA Małgorzata Gulczyńska /spr./

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. D., M. D. i S. D.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 26 lutego 2018 r. sygn. akt IX GC 744/17

1. **oddala apelację co do kwoty 4.053,65 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt trzy złote 65/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 30 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty zasądzonej w punkcie I;**
2. **w pozostałej części uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Poznaniu, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.**

Elżbieta Fijałkowska Piotr Górecki Małgorzata Gulczyńska

--	--	--

I AGa 236/18

UZASADNIENIE

Pozwem z 17 maja 2017 r. powodowie T. D., M. D. i S. D., prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) s.c. w G. wniosli o zasądzenie od Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 107.599,77 zł z odsetkami ustawowymi od 30 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania. W uzasadnieniu podali, że 16 stycznia 2011 r. doszło

do pożaru, w wyniku którego spaleni uległ Zakład (...) s.c. w G., pozwany przyznał powodom odszkodowanie w kwocie 363.607,54 zł, a pozew obejmuje dalsze roszczenia odszkodowawcze. Pismem z 7 listopada 2016 r. powodowie złożyli reklamację od stanowiska pozwanego wyrażonego w toku postępowania likwidacyjnego, na którą pozwany odpowiedział z uchybieniem terminu określonego w art. 8 w zw. z art. 6 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrzeniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym.

Pismem z 2 czerwca 2017 r. powodowie rozszerzyli powództwo do kwoty 491.212,73 zł, na którą złożyły się:

- 349.539,45 zł z tytułu odszkodowania za szkodę w budynku,
- 89.073,51 zł z tytułu odszkodowania za straty w maszynach i urządzeniach,
- 18.546,12 zł z tytułu odszkodowania za wyposażenie budynku,
- 30.000 zł z tytułu odszkodowania za nakłady inwestycyjne w budynku,
- 4.053,65 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek.

Pozwany domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powodów solidarnie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podał, że łącznie tytułem odszkodowania wypłacił powodom kwotę 399.124,82 zł. Zakwestionował wysokość szkody wskazanej przez powodów. Wskazał, że postępowanie likwidacyjne w niniejszej sprawie zakończyło się 8 października 2012 r., dlatego ustawa z 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrzeniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym nie ma w sprawie zastosowania.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo, w następującym stanie faktycznym.

Powodowie prowadzą działalność gospodarczą pod firmą (...) spółka cywilna w G.. W dniu 12 kwietnia 2010 r. zawarli z pozwanym umowę ubezpieczenia W. E., potwierdzoną polisą nr (...). Zakres ubezpieczenia obejmował m.in. pożar. Ubezpieczeniem objęty był budynek, sprzęty i wyposażenie zakładu fryzjerskiego. Integralną część zawartej przez powodów umowy ubezpieczenia stanowiły postanowienia Ogólnych Warunków Ubezpieczenia W. E. (dalej OWU).

W dniu 16 stycznia 2011 r. doszło do pożaru budynku zakładu fryzjerskiego należącego do powodów. Zniszczeniu uległa w różnym stopniu konstrukcja stalowa dachu budynku, ściany budynku, ścianki działowe, sufit podwieszany, okna, instalacje.

W dniu 17 stycznia 2011 r. powodowie zgłosili szkodę pozwanemu towarzystwu ubezpieczeń. Pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne i decyzją z 16 lutego 2011 r. przyznał powodom odszkodowanie w wysokości 80.000 zł za szkodę wyrządzoną w budynku objętym ubezpieczeniem.

Pismem z dnia 15 kwietnia 2011 r. Urząd Miejski w G. poinformował powodów, że z uwagi na obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego i przewidzianą w nim linię zabudowy elewacji frontowej, odbudowa spalonego obiektu powodów z zastosowaniem dotychczasowych materiałów, konstrukcji i formy architektonicznej nie jest możliwa. Nakazano rozbiórkę dotychczasowej zabudowy. W wiadomości e-mail z 15 kwietnia 2011 r. powodowie poinformowali pozwanego o w/w okoliczności i wniesli o wypłatę odszkodowania jak przy szkodzie całkowitej.

Decyzją z 14 września 2011 r. pozwany przyznał powodom odszkodowanie w wysokości 283.607,54 zł, na którą to kwotę składały się odszkodowania za straty, jakie pożar spowodował w: budynku - w wysokości 120.460,55 zł, w elektronicznym sprzęcie stacjonarnym - w wysokości 4.590,36 zł, w stałych elementach wyposażenia - w wysokości 66.453,88 zł, w majątku obrotowym - w wysokości 34.973,39 zł oraz w maszynach i urządzeniach - w wysokości 137.129,36 zł. Z tak ustalonej kwoty potrącono już wypłaconą zaliczkę w wysokości 80.000 zł i wypłacono powodom 203.607,54 zł.

Powodowie we wrześniu wysłali do pozwanego dodatkową dokumentację zawierającą ekspertyzę budowlaną sporządzoną na ich zlecenie, opinię z zakresu ochrony przeciwpożarowej, decyzję o nakazie rozbiórki wraz z wnioskiem o wypłatę dodatkowego odszkodowania, wskazując, że spalony budynek nie nadaje się do odbudowy, lecz do rozbiórki. Pismem z 1 grudnia 2011 r. pozwany stwierdził, że nie znalazł podstaw do zmiany stanowiska i dopłaty odszkodowania do wysokości sumy ubezpieczenia. Pozwany wyjaśnił, że rozbiórka budynku, zniszczenia spowodowane warunkami atmosferycznymi oraz decyzje administracyjne nie są objęte ochroną ubezpieczeniową w ramach posiadanego przez powodów ubezpieczenia.

Pismem z 14 marca 2012 r. powodowie złożyli skargę na pozwanego do Rzecznika Ubezpieczonych zarzucając naruszenie przez art. 16 ust. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej poprzez utrudnianie i de facto odmowę dostępu do pełnej dokumentacji zebranej w toku likwidacji w/w szkody oraz uchybienie należytej staranności przy ustalaniu okoliczności zdarzenia w zakresie prowadzonej przez pozwanego działalności gospodarczej.

Następnie pismem z 21 marca 2012 r. powodowie złożyli u pozwanego skargę na działania Centrum Likwidacji S. Klientów Korporacyjnych w K., w której domagali się ponownej analizy sprawy i dopłaty odszkodowania do sumy ubezpieczenia, zwrotu kosztów zabezpieczenia uszkodzonego budynku dokonanego przez ubezpieczonych po powstaniu szkody oraz zwrotu kosztów uprzątnięcia pozostałości po szkodzie, w tym kosztów rozbiórki uszkodzonego budynku. Pozwany zlecił Z. R. prowadzącemu Biuro (...) weryfikację kosztorysu przedłożonego przez powodów oraz sporządzenie ekspertyzy w przedmiocie możliwości odbudowy budynku po pożarze. Ekspert stwierdził, że likwidator prawidłowo zakwalifikował elementy do wymiany i naprawy. Budynek po pożarze był do naprawienia po wymianie elementów uszkodzonych przez ogień i działanie temperatury. Powodowie zakwestionowali w/w ekspertyzę. Pozwany w dniu 8 października 2012 r. podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Pismem z 27 marca 2013 r. powodowie wystosowali do pozwanego ostateczne przedsądowe wezwanie do zapłaty, domagając się zapłaty kwoty 349.539,45 zł. Pozwany nie odpowiedział na w/w wezwanie.

4 lutego 2014 r. powodowie złożyli do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie wniosek o zawiązanie do próby ugodowej w sprawie zapłaty kwoty 504.622,37 zł z tytułu odszkodowania za szkodę wywołaną pożarem w dniu 16 stycznia 2011 r. Do zawarcia ugody nie doszło.

Pismem z 7 listopada 2016 r. powodowie złożyli reklamację od stanowiska pozwanego wyrażonego w toku postępowania likwidacyjnego. Wnieśli o ponowną analizę sprawy i zapłatę na ich rzecz odszkodowania w kwocie 491.212,73 zł. Podnieśli, że spalony budynek zakładu fryzjerskiego, wbrew ustaleniom pozwanego, kwalifikuje się do rozbiórki i z tej przyczyny szkoda powodów winna być zakwalifikowana jako szkoda całkowita, a odszkodowanie odpowiednio zwiększone.

Reklamacja wpłynęła do pozwanego 10 listopada 2016 r. Pismem z dnia 12 grudnia 2016 r., które wysłano do powodów 14 grudnia 2016 r., pozwany wskazał, że po ponownym przeanalizowaniu sprawy nie znalazł podstaw do zmiany wysokości przyznanego odszkodowania, ponieważ przesłane pismo nie wnosi żadnych nowych dowodów do sprawy.

Na rozprawie w dniu 12 lutego 2018 r. Sąd pominął dowód z przesłuchania powoda M. D., bo wezwany w celu przesłuchania, pouczonego o skutkach swojego niestawiennictwa na rozprawie w postaci pominięcia dowodu z jego zeznań, nie stawiał się na wyznaczonym terminie rozprawy bez usprawiedliwienia.

Sąd oddalił wniosek powodów o przeprowadzenie dowodu z pisemnej opinii trzech biegłych: rzeczoznawcy budowlanego, biegłego z dziedziny wyceny nieruchomości oraz z dziedziny mechaniki, wyceny maszyn i urządzeń na okoliczność ustalenia wysokości szkody powodów w związku z pożarem nieruchomości z 16 stycznia 2011 r., a w szczególności ustalenia zakresu uszkodzenia budynku, wyposażenia i urządzeń oraz możliwości odbudowy budynku lub konieczności jego rozbiórki. Powodowie w terminie zakreślonym pod rygorem oddalenia wniosku nie wpłacili zaliczki na wynagrodzenie biegłych.

Sąd oddalił także wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii zespołu biegłych sądowych z dziedziny budownictwa, szacowania wartości nieruchomości i ruchomości na okoliczność ustalenia: wartości budynku, w którym znajdował się zakład powodów na dzień szkody, kosztów odtworzenia tego budynku, wartości oraz ewentualnie kosztów odtworzenia maszyn, urządzeń, wyposażenia zakładu, wartości poniesionych przez powodów nakładów inwestycyjnych, jak również zweryfikowania czy w aktualnym stanie faktycznym i prawnym możliwe było odtworzenie budynku. Zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodowego wyrażoną w art. 6 k.c., ciężar udowodnienia wysokości szkody spoczywał bowiem na powodach.

Powodowie powoływali się w sprawie na przepisy ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrzeniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym. Zgodnie z art. 3-5 przywołanej ustawy klient może złożyć reklamację – zgłoszenie zastrzeżeń dotyczących usług świadczonych przez podmiot rynku finansowego. Zgodnie z art. 6 ustawy odpowiedzi na reklamację należy udzielić bez zbędnej zwłoki, jednak nie później niż w terminie 30 dni od dnia jej otrzymania. Do zachowania terminu wystarczy wysłanie odpowiedzi przed jego upływem. W myśl art. 8, w przypadku niedotrzymania terminu określonego w art. 6, reklamację uważa się za rozpatrzoną zgodnie z wolą klienta. Było niesporne, że pozwany wystosował do powodów odpowiedź 14 grudnia 2016 r., a więc po upływie w/w terminu.

W ocenie Sądu przywołana ustawa nie znajduje jednak w sprawie zastosowania, ponieważ dotyczy konsumentów. Natomiast powodami w niniejszej sprawie są przedsiębiorcy wspólnie prowadzący spółkę cywilną.

Ponadto przywołana ustawa weszła w życie 11 października 2015 r., a więc w kilka lat po zakończeniu przez pozwanego postępowania likwidacyjnego w sprawie szkody powodów. Pozwany bowiem decyzją z 8 października 2012 r. zakończył postępowanie likwidacyjne i pouczył powodów, iż dalszych roszczeń dochodzić mogą już nie w postępowaniu likwidacyjnym, lecz na drodze postępowania sądowego. Kolejne pisma i wnioski składane przez powodów – przedsądowe wezwanie do zapłaty z 27 marca 2013 r. i zawezwanie do próby ugodowej z 4 lutego 2014 r. nie były składane w ramach postępowania likwidacyjnego szkody. Zatem w dacie wejścia w życie ustawy o rozpatrzeniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym, pozwany nie świadczył już żadnych usług na rzecz powodów w związku z likwidacją szkody zgłoszonej 17 stycznia 2011 r.

Ustawa z 5 sierpnia 2015 r. nie zawiera przepisów intertemporalnych, regulujących jej zastosowanie do postępowań likwidacyjnych wszczętych przed dniem jej wejścia w życie. W tej sytuacji Sąd uznał, że ustawa o rozpatrzeniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym nie mogła znaleźć zastosowania do postępowania likwidacyjnego, które zostało zakończone przed dniem jej wejścia w życie. Przeciwna interpretacja prowadziłaby bowiem do nieograniczonej w czasie możliwości wstecznego podważenia decyzji zakładów ubezpieczeń w zakończonych już sprawach i jako taka nie znajduje odzwierciedlenia w przepisach prawa.

Uwzględnienie powództwa na podstawie art. 805 § 1 i 2 pkt. 1 k.c. w zw. z art. 361 k.c. nie było możliwe wobec niewykazania wysokości szkody. Sąd podał na marginesie, że zgromadzony w aktach sprawy materiał z całą pewnością nie byłby wystarczający dla opracowania przez biegłych opinii, a terminy procesowe do składania wniosków dowodowych już upłynęły.

Podkreślić także należy, że wątpliwości co do zasadności żądania powodów budzi także wskazywana przez nich podstawa faktyczna. Roszczenie o wypłatę dodatkowego odszkodowania opierali na twierdzeniu o konieczności rozbiórki pozostałości spalonego zakładu i braku możliwości jego odbudowy wynikającej ze zmiany postanowień miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Jednakże z informacji z Urzędu Miejskiego w G. z dnia 15 kwietnia 2011 r. wynika, że odbudowa spalonego obiektu powodów z zastosowaniem dotychczasowych materiałów, konstrukcji i formy architektonicznej nie jest możliwa z uwagi na obowiązujący plan zagospodarowania przestrzennego i przewidzianą w nim linię zabudowy elewacji frontowej. Zatem w piśmie tym nie wskazano, że odbudowa zakładu fryzjerskiego w ogóle nie jest możliwa z uwagi na zmianę sposobu zagospodarowania przestrzennego tego obszaru, lecz wykluczono tylko odbudowę obiektu w dotychczasowej konstrukcji, formie i z dotychczasowych materiałów. Podstawę dla dochodzenia przez powodów od pozwanego zapłaty dodatkowego odszkodowania stanowi umowa ubezpieczenia. Zgodnie z § 4 pkt 1 OWU ubezpieczenie oznacza zobowiązanie

pozwanego do wypłaty odszkodowania za szkodę będącą bezpośrednim następstwem zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Zmiana prawa polegająca na zmianie postanowień miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego nie była objęta umową stron i nie mogła stanowić podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia. Z całą pewnością nie stanowi ona ryzyka, podlegającego ochronie ubezpieczeniowej.

Powodowie domagali się także od pozwanego zapłaty skapitalizowanych odsetek za zwłokę w wypłacie odszkodowania w kwocie 4.053,65 zł. W ocenie powodów pozwany winien był wypłacić powodom całe należne odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia zgłoszenia szkody, tj. do dnia 15 lutego 2011 r. Sąd podzielił stanowisko pozwanego i uznał, że 30-dniowy termin spełnienia świadczenia wskazany w art. 817 § 1 k.c. znajduje zasadniczo zastosowanie w sprawach o niepowikłanych stanach faktycznych, w których wyjaśnienie okoliczności istotnych dla likwidacji szkody możliwe jest już na etapie wszczęcia takiego postępowania i we wszystkich niejednoznacznych stanach faktycznych wymagających czasochłonnego badania okoliczności odpowiedzialności ubezpieczyciela lub wysokości świadczenia rozważyć należy zastosowanie przewidzianego w art. 817 § 2 k.c. terminu przedłużonego. Taka sytuacja miała miejsce w przedmiotowej sprawie. Spaleni uległ budynek, w którym znajdował się zakład fryzjerski. Ubezpieczeniu podlegał nie tylko sam budynek, ale także jego wyposażenie, sprzęty i urządzenia, środki obrotowe, nakłady inwestycyjne. W postępowaniu likwidacyjnym należało ustalić zatem jakie elementy z tych poszczególnych grup przedmiotów uległy zniszczeniu. Nadto w wyniku pożaru zarówno budynek jak i jego zawartość uległy spaleni tylko częściowemu, zatem konieczne było zweryfikowanie stopnia uszkodzenia każdego elementu, możliwości jego dalszego użytkowania zgodnie z przeznaczeniem i jego wartości. Powyższe okoliczności w ocenie Sądu z całą pewnością wskazują na duży stopień skomplikowania całej sprawy i uzasadniają wypłatę przez pozwanego odszkodowania w terminie wykraczającym poza 30 dni, przewidzianym w art. 817 § 1 k.c.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art. 105 § 1 k.p.c.

Wyrok w całości zaskarżyli powodowie, zarzucając:

1. naruszenie art. 8 w zw. z art. 6 ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji nierozpoznanie przez Sąd istoty sprawy;
2. mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i naruszenie zasady kontradiktoryjności procesu polegające na bezpodstawnej ingerencji Sądu w inicjatywę dowodową stron i oddalenie wniosku dowodowego z tego powodu, że w błędnym mniemaniu Sądu wniosek został złożony nie przez tę stronę, którą obciąża ciężar dowodu, podczas gdy Sąd nie powinien ingerować w dążenia żadnej ze stron do ustalenia prawdy materialnej, jeśli dana okoliczność ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy;
3. mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 471 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na bezpodstawnym przerzuceniu ciężaru dowodowego spoczywającego na stronie pozwanej na powodów w zakresie wykazania rozmiaru i wysokości poniesionej szkody.

Powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych oraz zwrotu kwoty 102 zł tytułem opłat skarbowych od pełnomocnictw i o zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz kosztów z tytułu opłat skarbowych od pełnomocnictw, w tym za postępowanie przed II instancją.

Nadto wnieśli na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. o przedstawienie przez Sąd do rozstrzygnięcia Sądu Najwyższemu zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości dotyczącego wykładni przepisów ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym (Dz. U. z 2016 roku, poz. 892, t. jedn. ze zm.): „Czy ustawa z dnia 5 sierpnia 2015 roku o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym (Dz. U. z 2016 roku, poz. 892, t. jedn. ze zm.) znajduje zastosowanie do postępowań likwidacyjnych szkód, wszczętych przed dniem wejścia w życie ustawy, tj. dniem 11 października 2015 r., skoro nie zawiera przepisów intertemporalnych, ograniczających jej zastosowanie do postępowań likwidacyjnych wszczętych przed dniem jej wejścia w życie?”.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, a ewentualnie o dopuszczenie wcześniej zgłoszonych wniosków dowodowych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest niemal w całości uzasadniona.

Nie miał racji Sąd Okręgowy uznając, że w sprawie nie znajduje zastosowania ustawa z 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2038 z późn. zm., dalej „ustawa z 5 sierpnia 2015 r.”).

Wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji, beneficjentami ustawy z 5 sierpnia 2015 r. nie są konsumenci, a klienci instytucji finansowych. Klienta w art. 2 ust. 1 a) zdefiniowano m.in. jako osobę fizyczną, będącą ubezpieczającym, ubezpieczonym, uposażonym lub uprawnionym z umowy ubezpieczenia. Ustawodawca wykluczył stosowanie ustawy do osób prawnych. Zrezygnował jednak z pojęć „konsument” i „przedsiębiorca”. Nie ma też w ustawie postanowień ograniczających stosowanie ustawy wobec osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą. Powodowie, jako osoby fizyczne, prowadzące działalność w formie spółki cywilnej, mieszczą się zatem w pojęciu klienta w rozumieniu art. 2 ustawy.

Stosowania ustawy z 5 sierpnia 2015 r. w niniejszej sprawie nie wyklucza także fakt, że weszła w życie w kilka lat po wydaniu przez pozwanego decyzji odmawiającej uwzględnienia dalszych roszczeń i pouczeniu powodów o możliwości wystąpienia z roszczeniami na drodze postępowania sądowego.

W obowiązującej do 31 grudnia 2015 r. ustawie z 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz. U. z 2015 r. poz. 1206, 1273 i 1348) oraz w zastępującej ją ustawie z 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (t.j. Dz. U. z 2019 r. poz. 381), ustawodawca nie sformalizował postępowania likwidacyjnego. W szczególności nie określił terminu, po którym postępowanie to nie może już być prowadzone, a przysługuje wyłącznie droga sądowa. W obu ustawach nakładano jedynie na zakład ubezpieczeń obowiązek poinformowania o tym, że odszkodowanie nie przysługuje lub przysługuje w mniejszej wysokości wraz z pouczeniem o możliwości wystąpienia z roszczeniami na drogę sądową (odpowiednio art. 29 ust. 5 w aktualnie obowiązującej ustawie i art. 16 ust. 3 w ustawie uchylonej). Przepisy nie wykluczały powrotu do fazy postępowania likwidacyjnego w razie kolejnych wniosków poszkodowanego.

Sąd Apelacyjny ma na uwadze, że przed dniem wejścia w życie ustawy powodowie wystosowali już do pozwanego wezwanie przedsądowe oraz zawiadanie do próby ugodowej. Roszczenia – w ich przekonaniu – nadal jednak nie zostały w pełni zaspokojone. Powodowie nigdy nie oświadczyli, że kwoty otrzymane przez pozwanego w pełni zaspakajają ich interes, jako wierzycieli z umowy ubezpieczenia co do zdarzenia z 16 stycznia 2011 r. Wręcz przeciwnie, w kolejnych latach dawali wyraz temu, że pozwany nie wywiązał się ze swego zobowiązania. Strony nadal były zatem związane umową ubezpieczenia co do zdarzeń, które nastąpiły w okresie objętym ubezpieczeniem.

Ustawa z 5 sierpnia 2015 r. nie zawiera przepisów przejściowych. Nie budzi wątpliwości, że stosunek prawny wynikający z umowy ubezpieczenia jest stosunkiem cywilno-prawnym. Zgodnie z art. 3 k.c. ustawa nie ma mocy wstecznej, chyba że to wynika z jej brzmienia lub celu. Wyrażona w tym przepisie zasada nie zawiera kategorycznej

klauzuli, wyłączającej retroakcję. Nie przesądza też jaką ustawę – dawną czy nową – należy stosować do oceny skutków prawnych związanych ze stosunkiem prawnym powstałym pod rządem ustawy dawnej, ale realizujących się po wejściu w życie nowej ustawy. Zgodnie z wypracowanym stanowiskiem doktryny i judykatury w razie braku przepisów przejściowych odpowiedzi na to pytanie należy poszukiwać w przepisach ustawy z 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające Kodeks cywilny (Dz. U. nr 16, poz. 94 z późn. zm., dalej „przep. wpraw. k.c.”, zob. np. Dmowski Stanisław i Trzaskowski Roman. Art. 3. w: Kodeks cywilny. Komentarz. Księga pierwsza. Część Ogólna. Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, 2014; uchwała składu 7 sędziów SN z 26 maja 1988 r. – zasada prawna – III CZP 87/87, OSNCP 1989, nr 2, poz. 19; uchwała składu 7 sędziów SN z 3 października 1996 r., III CZP 94/96, OSNC 1997, nr 1, poz. 1).

Artykuł XXVI przep. wpraw. k.c. nakazuje do stosunków prawnych, powstałych przed dniem wejścia w życie ustawy, stosować prawo dotychczasowe, chyba że przepisy szczególne prawa międzyczasowego stanowią inaczej. Istotny z punktu widzenia roszczeń powodów wyjątek zawiera art. L, który do istniejących już zobowiązań z umów kontraktacji, najmu, dzierżawy, rachunku bankowego, ubezpieczenia, renty lub dożywocia nakazuje stosować z dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego przepisy tego kodeksu.

Odwołując się do tych przepisów Sąd Apelacyjny uznaje, że ustawa z 5 sierpnia 2015 r. ma zastosowanie także do stosunku ubezpieczenia łączącego strony (zob. też powołaną wyżej uchwałę Sądu Najwyższego w sprawie III CZP 87/87). Powodowie mogli zatem, przed wystąpieniem z pozwem, skorzystać z przewidzianego w niej trybu reklamacyjnego.

Sąd Apelacyjny, wbrew sugestiom pozwanego, nie dopatruje się w takim działaniu nadużycia prawa. Choć powodowie w reklamacji nie przedstawili okoliczności, które nie byłyby znane pozwanemu wcześniej, to nie ma podstaw, aby pozbawiać ich możliwości skorzystania z nowego uprawnienia. Na pozwanego nie nakładało to obowiązków większych niż te, które wiązałyby się z ponownym zapoznaniem ze sprawą w związku z wniesieniem pozwu, a termin na rozpatrzenie reklamacji był dłuższy, niż na złożenie odpowiedzi na pozew. Termin udzielenia odpowiedzi przypadła zgodnie z art. 6 ustawy 10 grudnia 2016 r. – w sobotę, która w roku 2016 nie była jeszcze dniem wolnym od pracy. Wysłanie odpowiedzi 14 grudnia 2016 r. nastąpiło zatem z przekroczeniem maksymalnego terminu o 4 dni.

Nie mają natomiast racji powodowie wywodząc, że w myśl art. 8 ustawy przekroczenie terminu do złożenia reklamacji oznacza przesądzenie o zasadności roszczenia. Kwestia ta została trafnie rozstrzygnięta w uchwale Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 113/17 (OSNC 2019/4/36), w której stwierdzono, że art. 8 ustawy z 5 sierpnia 2015 r. o rozpatrywaniu reklamacji przez podmioty rynku finansowego i o Rzeczniku Finansowym nie wyłącza możliwości kwestionowania przez podmiot rynku finansowego zasadności dochodzonego roszczenia, ale przerzuca na niego ciężar wykazania, że powodowi nie przysługuje roszczenie lub przysługuje w niższej wysokości.

Powyższe oznacza, że Sąd Okręgowy błędnie zastosował art. 6 k.c. i niewłaściwie rozłożył w sprawie ciężar dowodu. To nie powodowie mają obecnie wykazywać, że należy im się roszczenie wskazane w postępowaniu reklamacyjnym (tożsame z objętym niniejszym pozwem), lecz wobec własnych zaniedbań w dochowaniu terminu w rozpatrzeniu reklamacji, to pozwany musi udowodnić, że nie jest odpowiedzialny za szkodę w żądanej wysokości. Pozwany wykazał zresztą w tym kierunku inicjatywę dowodową, lecz jego wnioski dowodowe niesłusznie zostały oddalone.

Przedwcześnie Sąd Okręgowy przesądził, że materiał dowodowy nie jest wystarczający dla zlecenia opinii wskazanym przez pozwanego biegłym. Pozwany bowiem domagał się zobowiązania powodów do przedstawienia dowodów w postaci dokumentów, pozwalających na weryfikację roszczenia. Złożył także akta likwidacyjne, które zawierają dokumentację zdjęciową i opis szkody. Powodowie domagali się uznania szkody za całkowitą nie tylko ze względu na nowy plan zagospodarowania, ale wskazywali, że budynek – ze względu na zakres uszkodzeń – musiał być rozebrany.

Na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. zaskarżony wyrok uchylono, ponieważ w sprawie zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości – zgodnie z inicjatywą pozwanego.

Apelację oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. jedynie co do żądania kwoty 4.053,65 zł z tytułu skapitalizowanych odsetek, których powodowie domagali się z odsetkami od 30 stycznia 2015 r. do dnia zapłaty. Kwota ta obejmowała odsetki od należności już wypłaconych przez pozwanego, za okres od 16 lutego 2011 r. do dnia dokonania wypłaty. Sąd Okręgowy wyczerpująco wskazał, dlaczego uznał powództwo w tym zakresie za niezasadne, a w apelacji co do tych rozważań i ustaleń nie podniesiono żadnych zarzutów. Ponadto na podstawie art. 482 § 1 k.c. powód mógł domagać się zasądzenia odsetek od odsetek dopiero od dnia wniesienia pozwu. Strony nie wskazywały dowodów, które miałyby dotyczyć tej okoliczności, dlatego nie było podstaw do uchylenia wyroku co do tego żądania.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.

Elżbieta Fijałkowska Piotr Górecki Małgorzata Gulczyńska